

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie z zażalenia A.M. – prezesa zarządu Stowarzyszenia [...] - na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Lublin – Północ w Lublinie z dnia 30 kwietnia 2025 r., sygn. akt [...] o umorzeniu śledztwa, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 11 lipca 2025 r., wniosku Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 5 czerwca 2025 r., sygn. akt IX Kp 301/25 o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, właściwy do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Lublin – Północ w Lublinie z dnia 30 kwietnia 2025 r., sygn. akt [...] o umorzeniu śledztwa, postanowieniem z dnia 5 czerwca 2025 r., sygn. akt IX Kp 301/25, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k., zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że umorzone postępowanie dotyczyło czynów, które miały polegać na sporządzeniu nierzetelnych opinii przez osobę

wpisaną na „listę biegłych Sądu Okręgowego w Lublinie”. Organ wnioskujący wskazał, że okoliczność, iż podmiotem, który miał się dopuścić tych czynów jest osoba „mająca niejako na stałe do czynienia z procesem orzecznictwem tutejszego sądu”, a sprawa, w której wydano opinie toczyła się w pierwszej instancji przed sądem wnioskującym, który nadto powoływał ww. biegłego. To powoduje, że zasadne jest przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Opisana sytuacja może bowiem wywoływać podejrzenie lub przeświadczenie o braku warunków do rozpoznania ww. zażalenia w sposób obiektywny przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że przepis art. 37 § 1 k.p.k., wprowadzający odstępstwo od konstytucyjnej zasady prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), musi być wykładany restryktywnie. Oznacza to, że tylko okoliczności, które rzeczywiście mogą wywoływać w odbiorze społecznym, w tym także stron postępowania, wątpliwości co do bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy bądź wykluczać zakończenie postępowania przed tym organem w rozsądnym terminie, mogą stać się podstawą przekazania sprawy innemu sądowi w tym trybie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., III KO 65/13).

W realiach niniejszej sprawy nie istnieją obiektywne okoliczności mogące uzasadnić przekazanie sprawy w trybie właściwości delegacyjnej innemu sądowi. Nie ma także podstaw, aby uznać, że z subiektywnej perspektywy (stron, sędziów, społeczności lokalnej) zachodzić mogły i powinny przesłanki do uznania, że aktualizuje się sytuacja o jakiej stanowi art. 37 § 1 k.p.k., uniemożliwiająca sądowi

właściwemu miejscowo bezstronne rozpoznanie sprawy i rzetelne jej rozstrzygnięcie.

To, że przedmiotowa sprawa dotyczy czynu, który miał polegać na wydaniu nierzetelnych opinii przez osobę wpisaną na „listę biegłych Sądu Okręgowego w Lublinie”, w sprawie toczącej się w pierwszej instancji przed sądem wnioskującym, który również powoływał tego biegłego, w oczywisty sposób nie uzasadnia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wręcz przeciwnie. Uwzględnienie tego wniosku, zamiast służyć dobru wymiaru sprawiedliwości, działałoby na jego szkodę. Jak trafnie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 września 2019 r., »autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Z jednej strony może to bowiem sprawiać wrażenie unikania przez sądy miejscowo właściwe prowadzenia spraw niewygodnych, czy wręcz podejmowania przez nie prób pozbycia się spraw "pod byle pozorem", z drugiej zaś strony także i wrażenie akceptowania przez Sąd Najwyższy tego typu postaw« (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2019 r., II KO 79/19). A tak właśnie, w ocenie Sądu Najwyższego, musiałoby zostać odebrane uwzględnienie przedmiotowego wniosku.

Przypomnieć przy tym należy, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, który Sąd Najwyższy w tym składzie w pełni podziela, sam fakt istnienia kontaktów zawodowych osób związanych zawodowo z sędziami sądu rozpoznającego sprawę (np. prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, komorników, biegłych, funkcjonariuszy organów ścigania itp.) nie uzasadnia jeszcze konieczności przekazania sprawy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2022 r., III KO 23/22 i powołane tam orzecznictwo). Trafnie podkreśla się bowiem, że „fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów. Przyjmując inną optykę należałoby założyć, iż niejako z urzędu sędziowie mogą być stronnicy w czasie rozpoznawania spraw, które bezpośrednio lub chociażby pośrednio dotyczą działań

innych osób, które z racji wykonywanego zawodu i miejsca jego wykonywania występują przed sądami mającymi siedzibę w określonym okręgu. To przecież zaś oznaczałoby, że istnieje swoista sieć powiązań nieformalnych pomiędzy takimi osobami, co przecież nie jest prawdą. Oczywiście mogą istnieć bliższe relacje (towarzyskie, przyjacielskie) pomiędzy osobami wykonującymi zawód sędziego, prokuratora lub adwokata czy biegłego. Jednak w takiej sytuacji sędzia winien złożyć stosowny wniosek o wyłączenie go od udziału w rozpoznawaniu takiej sprawy” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., IV KO 25/16). Z powyższych względów w orzecnictwie Sądu Najwyższego - w odniesieniu do biegłych - wskazuje się wręcz wyraźnie, że co do zasady skierowanie aktu oskarżenia przeciwko osobie wpisanej na listę biegłych określonego sądu nie wystarcza do uznania tego sądu za niewłaściwy do rozpoznania sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2021 r., IV KO 166/21). Aby przekazanie tego typu sprawy w trybie art. 37 § 1 k.p.k. było zasadne, muszą ujawnić się zatem inne okoliczności uzasadniające odstępstwo od właściwości ogólnej z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Takie okoliczności w przedmiotowej sprawie się nie ujawniły.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[WB]

[r.g.]